

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie — Telefon nr 61

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr 21

Nr. 7

Leszno, wtorek, dnia 10-go stycznia 1939 r.

Rok XX.

Ostatnia droga Romana Dmowskiego

Szczątki Wielkiego Polaka spoczęły w grobowcu rodzinnym na cmentarzu na Bródnie

Warszawa. Sobota, 7 bm. W katedrze św. Jana, rzęsiście oświetlonej, wśród lasu sztandarów i stosów kwiecica wokół trumny Romana Dmowskiego — trzecią, pontyfikalną mszę św. celebrował — jak donosiliśmy — ks. biskup Szlagowski. Pasterzowi asystowali ks. prał. Sitkowski i 300 księży zakonnych i świeckich, ubranych w białe komże. W połowie mszy św. na ambonę wzeźł ks. prałat Marceli Nowakowski, który wygłosił podniosłe słowa żałobne.

KONDUKT ŻAŁOBNY RUSZA

O godz. 12.50 ukazała się u wrót świątyni trumna przykryta sztandarem Stron. Narodowego. Nieśli ją członkowie władz Stron. Narodowego przez ulicę Świętojańską na Plac Zamkowy, gdzie złożono ją na karawanie.

Żałobnemu pochodowi towarzyszyły nieprzebrane tłumy publiczności. Wśród uczestników byli delegaci Stronictwa Ludowego, w osobie Macieja Rataja, Stronictwa Pracy w osobach Karola Popiela i płk Izidora Modelskiego, Stronictwa Zachowawczego z prezesem Adolfem Bnińskim na czele.

Kondukt żałobny prowadził ks. biskup Niemira, poprzedzony przez 300 księży i zakonników, przed którymi szło jeszcze około 100 siostr miłosierdzia.

Już pod koniec nabożeństwa wzdłuż Placu Zamkowego i Nowego Wjazdu zaczęło się formować czoło pochodu żałobnego. Podobnie jak i przy czwartkowej ekspozycji, kondukt żałobny poprzedziły dwóch konnych policjantów, a na czele pochodu kroczył kierownik organizacyjny Stronictwa Narodowego na m. Warszawę, p. Górecki. W pierwszej części konduktu niesiono 86 wieńców o barwach narodowych od organizacji które je ofiarowały w hołdzie.

SZTANDARY HALLEROWSKIE

W dostojnej ciszy pochód posuwał się w kierunku cmentarza bródnieńskiego. Za delegacjami z wieńcami szły poczty sztandarowe rozmaitych oddziałów Hallerczyków z wszystkich stron Polski, a 14 sztandarów odznaczonych w walkach na polach bitew we Francji, dumnie powiewało. To były właśnie te sztandary, które Dmowski w r. 1918 wzeźł na ziemi francuskiej błękitnej armii Hallera.

POCZTY SZTANDAROWE

Za nimi szły poczty sztandarowe Związku Weteranów powstań narodowych, dalej poczty sztandarowe Dowórczyków, również z wszystkich stron Rzeczypospolitej, później poczty sztandarowe powstańców wielkopolskich. Załopotano 15 dalszych sztandarów Sokolstwa z rozmaitych zakątków kraju. Szły później z sztandarami cechy warszawskie, oraz cechy z kilku miast

Rzeczypospolitej, dwa oddziały „Falangi”, poczty sztandarowe Narodowej Organizacji Kobiet. Osobną grupę stanowiły poczty sztandarowe i oddziały Stronictwa Narodowego z Krakowa, Łodzi, Zgierza, Opoczna, Pomorza, Gdyni, Poznania, Śląska, Kielecczyny, Lubelszczyzny, Łomży, Łowickiego, województwa warszawskiego, Siedlec, Białegostoku, Wołynia, Zagłębia Dąbrowskiego, Lwowa, województwa krakowskiego, wśród których nie brakło także i górali. Później kroczyły poczty sztandarowe i oddziały „Pracy Polskiej” z rozmaitych ośrodków organizacyjnych.

DELEGACJE

Osobną część pochodu otwierali przedstawiciele ciała profesorskiego i poczty sztandarowe organizacji studenckich Akademii Górniczej w Krakowie. Spośród uniwersytetów polskich jedynie Uniwersytet Poznański wysłał specjalną delegację.

Za nimi postępowali delegacje górników ze Śląska.

Wzruszenie ogarnęło tłumy, kiedy nadciągnęły delegacje młodzieży szkół średnich, różnych gimnazjów z Warszawy i z prowincji, dalej Młodzieży Wszechpolskiej, organizacji akademickich, Bratnich Pomocy wyższych uczelni w kraju oraz Związku Polskich Korporacji Akademickich.

LAS SZTANDARÓW

Kiedy czoło idących sztandarów doszło pod kościół św. Floriana, sprzed Zamku ciągnęły jeszcze dalsze chorągwy. Przeszło godzinę maszerowały krepą przybrane sztandary i oddziały.

PRZY DŹWIĘKACH ŻAŁOBNYCH

W sercu konduktu szły nasamprzód dobosze, wybijający werble żałobne.

Przed krzyżem dwóch korporantów z Baltii niosło czapkę i wstęgę korporacyjną Romana Dmowskiego. Odznaki te zostały złożone później na trumnie, zgodnie z obyczajem korporacyjnym. Za doboszami niesiono krzyż, a następnie osobno wydelegowany poczet Stron. Narodowego z Łomży niósł kirem okryte drzewce sztandaru łomżyńskiego, albowiem sztandarem tym przykryta była trumna.

Drugi poczt umundurowanych członków Stronictwa Narodowego niósł olbrzymi miecz Bolesława Chrobrego, przybrany kirem, o wstęgach narodowych.

Za mieczem szło tłumowienie w dwóch długich szpalerach; nasamprzód zakonnice, po czym braciszkiwie i ojcowie zakonów, a wreszcie długi szpaler kilkuset księży z Warszawy i z całej Polski, przybyłych na pogrzeb. Pochód zamykał biskup poleski, ks. Niemira w asyście licznych duchowieństw.

Karawan, wiozący trumnę, był zaprzężony w cztery gniade konie. Karawan był odkryty, bardzo skromny. Na nim spoczywała prosta metalowa trumna, bez żadnych ozdób. Spowita była jedynie w jedwabną flagę narodową i przykryta u wezłowania sztandarem Str. Narodowego z Łomży.

A za trumną postępowali najbliżsi Romana Dmowskiego, w których posiadłości w Drodzowie dokonał żywota To pp. Niklewiczowie z rodziną.

W dalszych szeregach szły władze naczelne i prowincjonalne organizacji Str. Narodowego. A adle szły niezliczone tłumy w skupieniu za trumną swego przewodnika. Za władzami szły nieprzeliczone oddziały członków Str. Narodowego, przybyłych z całej Polski. Większość członków była umundurowana w jasne koszule, nieśli śpa-

ski z krepą na ramionach i mieczyła Chrobrowe, również okryte kirem na piersi. Oddziały te ciągnęły się bez końca.

OLBRZYMI POCHÓD

Kiedy trumna znalazła się już na Moście Kierbedzia, oddziały wychodziły dopiero z Ryńska Starego Miasta. Trudno określić, ile tysięcy brało udział w pochodzie. Wystarczy powiedzieć, że pochód szedł przez dwie i pół godziny.

Na boku stał tłum, gęsto skupiony wzdłuż całej trasy, którą pochód podążał.

UROCZYSTOŚCI NA CMENTARZU

Zarząd cmentarza przygotował wszytko na przyjęcie zwłok.

Przy grobie zrywali młodsi Stronictwa Nar., a przed grobem skupiali się tłumy publiczności. Tuż opodal grobu, przy głównej alei, ustawiono katafalk. Za katafalkiem umieszczono duży sztandar narodowy z mieczem Chrobrego oraz dalsze sztandary narodowe.

Przy bramie cmentarnej kondukt powitał rektor cmentarza ks. kap. Niemyski.

OSTATNIA DEFIŁADA

O godz. 16.30 wiozł na cmentarz kondukt pogrzebowy. Wnieziono trumnę na specjalny katafalk przybrany zielenią i oświetlony blaskiem pochodni. Natychmiast zaciągnęła przy nim wartę straż złożoną z 8 narodowców i 2 Hallerczyków z wyciągniętymi szabłami. Po chwili wśród głuchogo werbla bębnow rozpuściła się defila. Ostatnie pożegnanie i ostatni hołd oddano Zmarłemu.

„WIECZNY ODPOCZYNEK“

Pierwsze przedefilowały w komplecie władze Stronictwa Narodowego, które stanęły przed trumną i przez dłuższą chwilę salutowały. Kiedy zakończył się przemarsz, biskup Niemira odprawił modły, ostatnie egzekwie i Wieczny odpoczynek. Dokonawszy tego zaintonował pieśń „Boże coś Polskę”, którą w skupieniu odśpiewano. Następnie ks. Niemira wezwał wszystkich do rozejścia się do domów.

NAPAD DOKONANY NA MUNKACZ

to nie jest zwykły incydent — uważa Budapeszt

Budapeszt. (PAT) W związku z atakiem na Munkacz, w kołach politycznych panuje przekonanie, że zorganizowany przez regularne czeskie oddziały atak nie może być oceniany jako zwykły incydent graniczny, jak to chciałyby przedstawić czeskie koła.

Podkreślają, że nie przebiegająca w środkach i posługująca się kłamstwem akcja prasowa i radiowa miała służyć

Starcie oddziałów czeskich z strażą węgierską

Budapeszt. Węgierska agencja telegraficzna donosi, że w sobotę wieczorem doszło do starcia granicznego między regularnymi wojskami czeskimi i bandami Wołoszyna z jednej strony a węgierską strażą pograniczną z drugiej.

przygotowaniu atmosfery do podjęcia akcji zbrojnej.

Społeczeństwo węgierskie oczekuje wyjaśnienia sprawy i domaga się odpowiedniej satysfakcji ze strony Czechosłowacji.

Zginęło 7 Węgrów i 4 Czechów

Budapeszt. Według ostatnich wiadomości, podczas czeskiego ataku na

Starcie wydarzyło się w pobliżu Nagygejoc niedaleko Ungwaru. Napastnicy zostali odparci przez węgierską straż graniczną.

Z Ungwaru wysłano na miejsce starcia posiłki wojskowe.

Munkacz, po stronie węgierskiej straciło życie 7 osób. Na terytorium węgierskim w znacznej odległości od linii demarcatyjnej znaleziono zwłoki jednego czeskiego celnika i trzech żołnierzy czeskich.

W szpitalu w Munkaczu przebywa 9-ciu rannych Węgrów i 2-ch Czechów. W Munkaczu również w charakterze jeńców przebywa wielu żołnierzy czeskich.

Pogrzeb ofiar na koszt państwa

Budapeszt. Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje o godz. 11.30 7 bm.: noc na sobotę w Munkaczu i okolicy upłynęła spokojnie.

Pogrzeb ofiar napadu czeskiego odbędzie się na koszt państwa.

Czesi przepraszają za incydent w Mor. Ostrawie

Praga, 6. I. W odpowiedzi na demarche posła R. P. w Pradze w sprawie zerwania godła państwowego z budynku konsulatu R. P. w Morawskiej Ostrawie, czesko-słowackie ministerstwo zagranicznych zawiadomiło poselstwo, że policja wykryła i aresztowała sprawcę, którym jest niejaki Józef Koch. Został on uwięziony i będzie przykładowo ukarany.

Policjant, który pełnił służbę przed konsulatem krytycznej racy został zawieszony w swoich funkcjach. Wytoczono mu dochodzenie dyscyplinarne.

Zawiadamięc poselstwo o powyższym czesko-słowackie ministerstwo spraw zagranicznych wyraziło swoje najgłębsze ubolewanie z powodu całego zajścia.

Daladier powrócił do Paryża

Paryż. Premier Daladier, którego podróż trwała równo 3 dni, przybył w niedzielę o godz. 9 na dworzec lyonński, powitany przez szereg reprezentantów rządu, parlamentu oraz świata politycznego.

Par yż. Premier Daladier udał się wkrótce po swym powrocie do Paryża do Pałacu Elizejskiego, celem zdania sprawozdania prezydentowi Lebrun z podróży swej na Korsykę i do Afryki północnej. Wizyta premiera u prezydenta trwała przeszło godzinę. Po zakończeniu audyencji wydano komunikat prasowy, w którym położono specjalny nacisk na przyjęcie, zgotowane przez mieszkańców Korsyki i północnej Afryki premierowi. Prezydent republiki wyraził Daladierowi podziękowanie w imieniu Francji.

Władze sowieckie

zniosły kościół polski w Moskwie

Moskwa. Według informacji ze źródeł miarodajnych kościół polski w Moskwie pod wezwaniem św. Piotra i Pawła który zamknięty został w roku ubiegłym i zamieniony na klub, obecnie został przez władze sowieckie całkowicie restytuowany.

Władze sowieckie poinformowały przewodniczącego komitetu kościelnego, iż kościół każdej chwili może być oddany do użytku wiernych.

Sprawa obsadzenia stanowiska proboszcza tego kościoła pozostaje otwarta.

Prasa angielska o rozmowie min. Becka z kanclerzem Hitlerem

London. Sobotnia prasa angielska w dalszym ciągu z ożywieniem komentuje wizytę min. Becka u kanclerza Hitlera, snując na ten temat rozmaite domysły i przypuszczenia.

Korespondent berliński „Timesa” zaznacza, że w Berchtesgaden omówiono nie tylko stosunki polsko-niemieckie, ale także aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej.

Korespondent paryski „Timesa” — zwraca uwagę, że wizyta min. Becka obserwowana była w Paryżu z zainteresowaniem. Korespondent zwraca uwagę na głosy krytyki, które pojawiły

się w niektórych odłamach prasy paryskiej pod adresem kierownictwa francuskiej polityki zagranicznej.

„Daily Telegraph” na podstawie informacji z dobrze poinformowanych kół berlińskich stwierdza, że rozmowy w Berchtesgaden miały bardzo przyjaźny charakter. Pismo zwraca uwagę, że min. Beck został przyjęty przez kanclerza Hitlera za protokółem, rezerwowanym tylko dla gości, których kanclerz chce wyróżnić.

Komentarze na temat wizyty min. Becka ogłosiły również „Daily Mail”, „News Chronicle” i „Daily Herald”.

Jedna z ofiar lawiny w Tatrach brat zamordowanej śp. Lusi Zarembianki

Kraków. Wiadomość o tragedii 3 studentów politechniki gdańskiej, zasypanych przez lawinę w Tatrach, wywołała we Lwowie tym silniejsze wrażenie, że jedna z ofiar Stanisław Zaremba jest bratem zamordowanej śp. Gorgonową w willi w Brzuchowicach ś. p. Lusi Zarembianki. Ojciec obojga, architekt Zaremba, przeniósł się, jak wiadomo, po procesie Gorgonowej do Warszawy, gdzie zamieszkał na stałe.

Jedynego syna umieścił na politechnice gdańskiej. Tragicznie zmarły student pisywał listy, do rodziny we Lwo-

wie z Zakopanego, dokąd wyjechał z członkami AZS-u na obóz treningowy. Nad rodziną Zarembów ciąży tragiczne fatum.

W kilka lat po śmierci Lusi Zarembianki, matka jej, przebywająca w zakładzie kulparkowskim, w czasie wizyty u dentysty na pl. Bernardyńskim we Lwowie wyskoczyła przez okno i poniosła śmierć na miejscu. Teraz wśród tragicznych okoliczności ginie w kilka dni po rocznicy śmierci śp. Lusi Zarembianki, która przypadła na noc z 29 na 30 grudnia, jej brat Stanisław.

Wybuch w gnieździe terrorystów

Bukareszt. W dzielnicy Pandu Bukaresztu nastąpiła w sobotę wieczorem w jednym z domów gwałtowna eksplozja.

Straż pożarna, która przybyła natychmiast na miejsce pożaru, odkryła w tym domu tajne laboratorium, w którym prawdopodobnie przygotowywano maszynę piekielną.

W chwili eksplozji znajdowało się w mieszkaniu dwóch lokatorów.

Jeden z nich profesor liceum Dimitrescu odniósł ciężkie rany, i wkrótce zmarł, drugi zaś, inkołwiek ranny, został zbicie.

Min. Beck wrócił

Warszawa. Minister spraw zagr. p. Józef Beck powrócił w dniu 7 bm. do Warszawy.

Grover uzyskał jednak wolność

Moskwa. Brian Grover, młody inżynier angielski, który skazany został w sobotę przez sąd sowiecki na karę 150 funtów lub miesiąc więzienia za nielegalne przekroczenie granicy sowieckiej, został już zwolniony z więzienia. Jak wiadomo, Grover przyleciał do

Rosji pilotując mały samolot sportowy i usiłował zobaczyć się z żoną, której władze sowieckie nie chciały udzielić zezwolenia na opuszczenie Sowietów. Według ostatnich wiadomości Grover uzyskał to pozwolenie i wraz z żoną wyleciał z Moskwy dziś w nocy.

Kierowanie rąk robocz.

Berlin. Zagadnienie rąk roboczych coraz bardziej interesuje niemieckie koła gospodarcze. W związku z tym ukazał się w jednym z fachowych pism niemieckich artykuł, w którym przedstawiony został system, pozwalający na t. zw. kierowanie większej liczby narastających rąk roboczych, do ważniejszych działów przemysłu. „System” ten miałby polegać na ograniczeniu wzgl. po prostu zakazie na okres kilku lat dostępu młodych ludzi do niektórych zawodów (!), jak np. piekarsza, rzeźnika, krawca, fryzjera, kelnera itp. W ten sposób blisko 90 tys. młodych ludzi można byłoby skierować co roku do przemysłu metalurgicznego, budowlanego do górnictwa oraz rolnictwa. (!)

Al Capone zmienił więzienie

San Francisco, 8. I. Słynny gangster Al Capone został przewieziony z więzienia na wyspie Alcatraz do więzienia w San Pedro w Kalifornii.

Rzemieślnicy! zapisujcie się na członków Kasy Bezprocentowej.

Kto wygrał na loterii?

W 2-gim dniu ciągnięcia 4-tej klasy 43 Loterii Państwowej padły następujące większe wygrane:

5.000 zł — 39812.
5.000 zł — 15991 22232 21514 30967 52415 103854.

2.000 zł — 17362 33692 34425 39123 48317 64650 111691 126870 142976 149731 151672.

1.000 zł — 5313 17358 19964 22757 29078 32726 39777 40314 43990 61336 61972 63215 81752 80023 88801 91330 105873 109401 110247 116020 118123 131648 132290 134274 145088 150596 151013.

20.000 zł — 138580
15.000 zł — 31661.
10.000 zł — 143298 158805
5.000 zł — 25733 33250 45271 82003 149016.

2.000 zł — 14152 18810 40194 51191 57374 88686 116906 119938 121845 137322 145457 151341 154024.

1.000 zł — 7097 8471 11483 15455 17950 24054 33934 34307 37163 43217 55360 68368 71964 80895 81185 82521 87430 95742 100914 101144 106069 108611 108933 109532 115961 123836 124474 126243 126371 126948 131417 141052 147966 150900 153304 155414.

Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty

(Ciąg dalszy)

22)

Ledwo nazajutrz dobrze zaświtało, już czaty przednie starły się z nieprzyjacielem. Wkrótce zawrzała ogólna walka. Nasi siekli moskiewskich żołdaków jak kapustę, ale Moskwy przeważna siła nie pozwalała nam spędzić nieprzyjaciela z placu. Mianowicie armaty srodzice nam dokuczały — a my nie mieliśmy ani jednej. Pomimo to walka toczyła się ciągle pomyślnie dla nas, bo chociaż nieprzyjaciela upędzić nie mogliśmy, to i on ani o krok nas nie cofnął.

Już dwa razy wykonałem na czele jazdy atak; syn i zięć walczyli obok mnie, jak dwaj bohaterowie. Zatrąbiono znowu do ataku. Skoczyliśmy pędem, dragonia moskiewska stawiała nam opór i dała w samo czoło ognia. Z całego oddziału spadło tylko dwóch z koni, a tymi zabitymi byli... mój syn i zięć.

Krzyknąłem z rozpaczą, z wściek-

łością tygrysa wpadłem z oddziałem na dragonów i przelaniałem ich odrazu. Naszczepiono pogan do mientiarza, a reszta uciekła w największym popłochu. Zwycięstwo jazdy rozstrzygnięto bitwą; odnieśliśmy zwycięstwo zupełne, ale niestety! oplakłem je śmiercią syna i zięcia!

Obydwaj ugodzeni kulami w piersi jeszcze na placu boju ducha wyzionęli.

Stałem zrozpaczony nad ich zwłokami, a tży obfite zrosły me polizki. Bolesć niesłychana ścisnęła mi serce, w oczach mi pociemniało, zmysły mnie opuściły i pądłem zemdlałem przy trupach mych dzieci.

Kiedy znowu przytomność odzyskałem, leżałem na postaniu, a rękę prawą miałem obandażowaną. Cóż to znaczy? pytam. Odpowiadają, że byłem cięży w bitwie, czego dla straszego bólu w sercu ani nawet nie spostrzegłem. — Żal po stracie niepowetowanej i upływ krwi tak mnie osłabiły, że na czas niejaki postanowiłem wrócić do domu, aby tam siły odzyskać.

Mieszkanie moje nie było zbyt odległe od pola bitwy. Pojechałem zatem sam jeszcze tego samego dnia, bo mi zresztą chodziło o to, abym mógł o sobiście żonie i córce strasznie dowiedzieć nowinę. Obawiałem się bowiem, aby mnie kto nie ubiegł i nieprzygotowa-

nej na taką wieść matce i żonie o śmierci dziecka i męża nie doniósł. — Zwłaszcza obawiałem się o córkę — była ona właśnie w stanie błogosławionym. Nagłe przerażenie mogłoby jej niemają zaszkodzić.

Byłem od domu oddalony jeszcze około pół mili. Pomiedzy mną a wioską był lasek sosnowy, niski, ale bardzo gęsty. Krzaki i drzewa zasłaniały mi dachy wioski, ale za laskiem wieś już przedstawiała się dla oka wyraźnie.

Wjechałem w lasek, ujechałem zaledwie jakie tysiąc kroków, gdy wtem usłyszałem za mną jakiś szelest i równocześnie koń na bok ustoczył. Objeżdżałem się zdziwiony.

Z poza krzaków ujrzałem znowu owo już tyle razy widziane, złowrogie oblicze ze zielonkowatymi oczyma.

Jakaś niewypowiedziana trwoga mną ogarnęła, już spałem konia ostrogami, aby jak najprędzej uciec, ale jednak się opamiętałem. Schwyciłem za pistolet.

— Ha! czarownico! — wykrzyknąłem — już mi nie ujdiesz!

I w tej chwili dałem ognia, mierzac prosto w twarz i w rękę.

Nie wiem, czym źle mierzyłem, że ze tylko jedną ręką miałem wolną, czy też

miałem do czynienia z istotą nadnaturalną. — dość, że chybiłem.

Przez chwilę stałem na drodze, nie wiedząc co począć. Wreszcie zesiadłem z konia, szukałem, ale nadaremnie, bo niczego znaleźć nie mogłem. Woląłem nawet, aby się owa stara do mnie zbliżyła, zarczając że nie tylko nie jej nie zrobię, ale owszem sownie ja! mużną obdarzę.

Wszystko było jednak napróżno!...

Przejęty jakimś złowrogim przeczuciem, wsiałem na konia i cwałem pojechałem. Za laskiem zamek mój leży nie daleko, dlatego też niedługo stanąłem u celu.

Im bliżej dojeżdżałem, tem bardziej jakaś wewnętrzna obawa mną miodła. A gdy w bramę wjeżdżałem, trząłem się jak w febrze. Skoczyłem jak mogłem, najprędzej z konia, wbiegam na schody, wpadam do przedsionka i spotykam kilka służących. Twarze ich jakieś poważne uroczyście.

Z ich wzroku wyczytałem, że nic dobrego nie mają mi do powiedzenia, ich twarze były mi zwiastunem nieszczęścia. Nie miałem odwagi zapytać się ich, co się stało, a oni nie mieli też odwagi pierwsi do rzecy przystąpić.

— Ciąg dalszy nast.!

NOWINY SPORTOWE

Bilans sportu polskiego w roku 1938-ym na terenie międzynarodowym

Bilans sportu polskiego w roku 1938 na terenie międzynarodowym przedstawiał się następująco:

LEKKA ATLETYKA: Polska pokonała Francję 119:91, Rumunię 96:49, Norwegię 95:93, a przegrała z Niemcami w meczu męskim 73:105, a w meczu kobiecym 40:59. Nadto Polska Północno-Wschodnia pokonała Prusy Wschodnie 69:65, Chorzów wygrał z Bytomiem 83:53, na mistrzostwach Europy Gierutto zajął drugie miejsce w 10-cioboju, Schneider 4-te w tyczce, zaś u kobiet Walasiewiczówna wygrała 100 i 200 m., była drugą w skoku w dal, Flakowiczówna była trzecią w kuli, a sztafeta druga 4x100 metrów, ogółem Polki zajęły drugie miejsce. Z indywidualnych sukcesów wyróżnić należy z dwójki Nocesego w Londynie, a Walasiewiczówny i Gassowskiego w Berlinie.

PILKA NOŻNA: Polska grała z Szwajcarią 3:3, Jugosławią 0:1, Brazylią 5:6, Irlandią 6:0, Niemcami 1:4, Lotwą 1:2, Norwegią 2:2, Irlandią 2:3, Jugosławią 4:4. Ponadto team Polski grał z teamem Budapesztu 2:2 i 1:0, Polska Zachodnia przegrała z Francją Północną 0:4, Poznań pokonał Niemcy Środkowe 4:2, Śląsk Polski wygrał ze Śląskiem Opolskim 2:1 i 4:2, Warszawa pokonała Królewiec 7:1, a przegrała z Wrocławiem 0:2, Kraków pokonał Diables Rouges 8:1. Nadto liczne sukcesy klubowe.

BOKS: Polska grała z Włochami 11:5, Niemcami 10:6, Finlandią 10:6, Estonią 12:4, Węgrami 8:8, Francją 14:2, Włochami 4:12, Niemcami 4:12, Lotwą 12:4, Szwajcarią 14:2, Estonią 10:6. Nadto Warszawa pokonała Kopenhagę 10:6, Rzym 9:7, Monachium 8:8, Hamburg 8:8. Poznań uległ Rzymowi 7:9. Sukcesy w Niemczech odniosły drużyny Okęcia i Gryfu. Z indywidualnych sukcesów podkreślić należy zwycięstwa Koczyna w Europie i repr. Europy w Ameryce oraz zwycięstwa Rotholca i Czortka.

TENNIS: Polska grała z Niemcami 6:1, Danią 5:0 (Davis Cup), Włochami 2:3 (Davis Cup), Rumunią 5:0, Jugosławią 6:0 (puchar śr. eur.) i Czechosłowacją 3:3 (puchar śr. eur.) zdobywając puchar. Drużyna kobieca walcząc z Czechosłowacją 4:1 i Węgrami 2:3, zajmując drugie miejsce w pucharze. Nadto Jędrzejowska odniosła szereg sukcesów bijąc m. in. Sperling, Seriven, Mathiu i Fabyan i zajmując 6-te miejsce na liście światowej. Spychała pokonał Petre, Tłoczyński został mistrzem Lotwy a Baworowski mistrzem Rumunii i W. M. Gdańska, w mistrzostwach Niemiec para Jędrzejowska-Baworowski zajęła drugie miejsce. W meczu towarzyskim Legia pokonała AIK Sztokholm 3:2.

HOKEJ LODOWY: Polska grała ze Szwajcarią 1:0, Lotwą 2:1 i 1:0, Rumunią 3:0, Litwą 8:1, Węgrami 3:0, Szwajcarią 1:7, Szwecją 0:1, Anglią 1:7. Nadto Cracovia odniosła sukcesy w Holandii i Belgii. Śląsk przegrał z Berlinem 1:4, Warszawa pokonała Ryge 3:1, Dąb wygrał z Lotwą 3:2 a turniej katowicki wygrał Kraków przed Śląskiem, Berlinem i Wiedniem.

PING-PONG: Polska grała z Włochami 5:1, Lotwą 5:4, Irlandią 5:1, Niemcami 5:4, USA 2:5, Anglią 3:5, Austrią

3:5, Ehrlich został mistrzem Francji, biega 2-ga.

SZERMIERKA: Polska przegrała w szpadzie z Niemcami 4:12, i Szwecją 3:10. W meczu wojskowym Węgry pokonały Polskę 11:5 (Warszawę 10:6), Kantor wygrał turniej szpadowy w Sztokholmie, a Szempliński był trzeci w Sopotach.

WIOSLARSTWO: Polska przegrała z Węgrami 3:4. Verey został wicemistrzem Europy na jedyne. W meczu ósemek Polska pokonała Niemcy.

KAJAKI: Polska przegrała z Niemcami 25:47. Sobieraj został wicemistrzem świata na jedyne.

PLYWANIE: Polska pokonała Finlandię 91:82.

ŻEGLARSTWO: na mistrzostwach Europy walczone bez powodzenia:

ZAPASY: na mistrzostwach Europy bez powodzenia. Polska przegrała z Niemcami 0:7, Włochami 1:6 i 1:6, Węgrami 1:6. Nadto Królewiec pokonał Warszawę 12:11. Niemcy-Polska Zachodnia 20:0, a Łódź przegrała z Rzymem.

DZWIGANIE CIĘŻARÓW: Polska przegrała z Lotwą 1422:1486 kg.

KOLARSTWO: Polska przegrała z Danią 38:59 oraz w trójmecz z Niemcami a Danią. Napierała był 14-ty w mistrzostwie szosowym świata.

GIMNASTYKA: Polska przegrała z Niemcami 329:345. Na mistrzostwach świata drużyna męska była 5-ta, a ko-

Drużynowe mistrzostwa bokserskie

Warta - Goplana 10:6. HCP - Lechia 11:5

W Inowrocławiu

Inowrocław. W niedzielę odbyło się tutaj spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski, pomiędzy Wartą i Goplana. Zawody wywołały duże zainteresowanie i zgromadziły na sali około 900 osób. Walki były na ogół ciekawe, ale były i takie, które nie miały wspólnego ze sztuką pięściarską, jak np. w wadze półśredniej, co do wyniku której zastrzegła się Warta, składając protest przeciw orzeczeniu sędziów. W wadze półciężkiej Goplana z powodu nadwagi Zielińskiego oddać musiała punkty walkowerem.

Punkty dla Warty zdobyli: Koziółek, Skąlecki, Jatecki, Szymura i Białkowski.

W Poznaniu

Poznań. W niedzielę wieczorem drużyna fabryczna rozegrała drugie spotkanie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski, mając za przeciwnika zespół mistrza Lwowa Lechię. Przyjazd gości nie wywołał większego zainteresowania; zgromadziło się zaledwie około 400 osób.

Lwowianie, którzy sprawili w rozgrywkach eliminacyjnych niespodziankę, nie mają jeszcze marki na ringach Polski i spotkaniem w Poznaniu jej sobie nie wyrobili. Grażali się oni zespołom twardym o dużej ambicji i zaciętości, technicznie i taktycznie jednak

SZCZYPIORNIAK: Polska przegrała z Węgrami 7:13. Szwajcarią 2:9, Czechosłowacją 10:12, a pokonała Holandię 12:5. Budapeszt pokonał Warszawę 9:6, a AZS wygrał z Deutsche Studentenschaft 12:7.

KOSZYKÓWKA: drużyna kobieca zajęła trzecie miejsce w mistrzostwach Europy, bijąc Szwajcarię 34:6, Francję 25:19 i Litwę 24:21, a przegrywając z Włochami 19:27. Drużyna męska wygrała mecz akademicki z Włochami.

JEZDZIECTWO: Ekipa polska zdobyła puchary Narodów w Warszawie i Insteburgu. Por. Skulicz wygrał konkursy w Warszawie i Nicei, a rtm. Komorowski w Nicei.

STRZELECTWO: Polska przegrała z Estonią 5586:6088, drużyna rzutkowa zdobyła mistrzostwo Europy. W łucznictwie drużyna męska zajęła drugie miejsce, a kobieca pierwsze, indywidualnie Kurkowska pierwsza, a Majewska druga.

ŁYŻWIARSTWO: Kalbarczyk był 9-ty w mistrzostwach świata, Kalusowski zajęli piąte miejsce w mistrzostwach Europy, a 12-te w mistrzostwach świata.

NARCIARSTWO: Marusz był 2-gi w mistrzostwach świata, a pierwszy w mistrzostwach Niemiec. Orlewicz zdobył m. międzynarod. akademickie mistrz. Polski.

SPORTY MOTOROWE: Ripper wygrał raid' dookoła Polski, motocykliści Mieloch i Baron odnieśli zwycięstwa w Tallinie.

zremisował z K. P. Zjednocz. 0:0. Mistrzostwo Łodzi zdobyły więc rezerwy LKS.

O mistrzostwo Polski. Dąb pokonał Cracovię 2:0, i zremisował 1:1 kwalifikując się do finału. Polonia (W-a) wygrała 3:0 z A. Z. S. (Pzn).

Kompromitująca porażka Śląska

Był to m. Rozegrane w Bytomiu tradycyjne spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Śląska Opolskiego i niemiecką jako przyczyną do niespodziewanie katastrofalną porażką drużyny polskiej w stosunku 3:5 (1-2). Porażka ta jest o tyle nieszczyśliwa, że jest niezasłużoną, gdyż Śląsk polski przez cały okres meczu, z wyjątkiem pewnego okresu, w drugiej połowie, był drużyną lepszą i stale przeważającą.

Gra drużyny polskiej nie mogła jednak zadowolić. Gracze, zwłaszcza czołowi, jak Wodarz i Dytko wykazali brak formy, a ponadto mało ambicji. W przeciwieństwie do Polaków drużyna niemiecka grała ofiarnie, nadrabiając braki techniczne ambicją. Napastnicy Niemców wystrzeliwali dobry ciąg na bramkę oraz strzelali dużo i celnie, wykorzystując niemal wszystkie nadarzone okazje zdobycia bramek.

Tego nie można powiedzieć o ataku drużyny polskiej. Tu byli najpracowitszymi graczami Piątek oraz Wostal, jednakże nie znajdowali oni zrozumienia u kolegów, z lewej strony ataku. Mrugała w bramce nie był pewny. Polacy mieli więcej niż był, jednak na skutek niezbyt wyraźnej gry ataku musieli zejść z boiska jako pokonani.

Udany start harcerzy w mistrzostwach

Wielkopolski w tenisie stołowym

W niedzielę dnia 8. bm. bawiła w Poznaniu 4-ta drużyna Skautów, przy szkole dokształcającej w Lesznie, rozgrywając 4 mecze w cyklu o mistrzostwo drużynowe Wielkopolski. Pierwszy start harcerzy uważać należy za udany, gdyż po zaciętej walce rozgromiła I oraz II drużynę „Spawu”, wygrywając w obu meczach 5:0.

W następnych dwóch meczach „czwórka” uległa po niezwykle ciekawej i pełnej ambicji grze dwom drużynom Z. S. „Monopol” w stosunku 4:5 z obu drużynami. Wynik ten należy uważać za zaszczytny, tymbardziej że Z. S. „Monopol” jest mistrzem drużynowym Poznania, a w tegorocznych rozgrywkach kroczy zwyciężanie na pierwszym miejscu, wygrywając wszystkie dotychczasowe mecze w stosunku 5:0.

U zawodników z 4-tej drużyny należy podkreślić ogromną ofiarności i ambicję. Mimo więc nikłej przegranej drużyna leszczyńska w zupełności spełniła swoje zadanie.

Przypominamy że w lutym do Leszna będą przyjeżdżać drużyny poznańskie, celem rozegrania meczów rewanżowych. Wyniki szczegółowe spotkań podamy dodatkowo.

Ze sportu w Lesznie

K. S. „Orleń” mistrzem m. Leszna kl. B.

Niezwykle ciekawy przebieg miał wtorkowy mecz o drużynowe mistrzostwo miasta Leszna w kl. B. „Orleń” występujące za Leszna w rewanżowym „sa Piotrowskiego, pokonały wysoko 4 druż. skautów 4:1. U zwycięzców tym razem bardzo dobrze spisali się Tomczyk Ł. a nadto Dyba Fr., Jaf Alfons i Tomczyk K.

Meczem tym zakończone zostały rozgrywki pierwszej rundy mistrzostw kl. B. „Orleń” mistrzem został K. S. „Orleń” przed „Gromem”.

Hokey na lodzie

Czarni biją Pogoń. We Lwowie odbył się mecz hokejowy o mistrzostwo klasy A między Czarnymi a Pogonią. Wygrała drużyna Czarnych 4:1 (0:0, 2:0 2:1).

LKS mistrzem Łodzi. W zawodach hokejowych o mistrzostwo Łodzi w I rundzie Łódzkiego LKS pokonał Węgrów 7:1 (0:0, 3:1, 4:0), a Union Touring

Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

Przed ćwiczeniami przeciwlotniczymi

Poznań. — W związku z mającymi się odbyć ćwiczeniami LOPP. w Poznaniu, zarząd miejski zarządził, by na czas ćwiczeń tj. od chwili ogłoszenia pogłowia LOPP, które zarządzane zostanie obwieszczeniem, aż do ich ukończenia, fabryki, znajdujące się na terenie miasta, nie używały w żadnym wypadku sygnałów dla swych potrzeb.

Straszny wypadek na probostwie w Węglewie

Pobiedziska. — Onegdaj w godzinach rannych wydarzył się na probostwie w Węglewie krew w zylach mrozący wypadek, który pociągnął za sobą życie młodego człowieka.

Ks. proboszczowi Pankowi w Węglewie pomagał w gospodarstwie brat jego, 28-letni Wit Panek, który w krytycznym dniu rozpoczął młockę kofmami w stodole. W chwili gdy młockarnia była w pełnym biegu, Wit Panek zbliżył się do niej tak blisko, że został pochwycony przez wał transmisyjny i rzucony na ziemię. Nie szczęśliwy kilkakrotnie uderzył głową o blisko stojącą sieczkarkę, przy czym poniósł śmierć na miejscu.

Straszny ten wypadek wywołał wielkie wrażenie wśród miejscowej ludności oraz przygnębienie u członków rodziny tragicznie zmarłego, a szczególnie u brata ks. proboszcza Panka, który w tym czasie w odległości zaledwie 100 metrów od miejsca wypadku odprawiał w kościele mszę św.

Przywołany lekarz stwierdził już tylko zgon śp. Wita Panka.

Zabawa służby i śmierć włodarza

Ostrów. — W zabudowaniach dworskich p. Kobylańskiego w majątności Pańcówek, w tak zwanych „czworakach“ służba dworska urządziła sobie w wieczór zabawę. W późnych już godzinach nocnych włodarz majątku 39-letni Jan Zych, obchodząc powierzone swej pieczy śpiczrze i inne zabudowania dworskie, z nieustalonych narazie przyczyn, wystrzelił dwukrotnie z fuzji. Na odgłos strzałów jeden z formalistów dworskich, 17-letni Stanisław Dworakowski, biorący udział w zabawie, wybiegł podchmielony z sali tańca, a spotkawszy idącego z fuzją Zycha, bez najmniejszego powodu rzucił się na niego, chcąc odebrać mu fuzję.

W czasie szamotania się z podchmielonym parobczakiem, nalaadowana już powtórnie fuzja, wypaliła, raniąc włodarza śmiertelnie w bok. Zawezwany do ranego lekarz, zastał sflgnące już tylko zwłoki. Sprawcę śmierci Zycha aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

Zakupujemy!

po cenach rynkowych
stomę lnianą włóknistą,
siemię lniane i rzepak.

Sprzedajemy!

po cenach przystępnych
z własnej olejarni
czyste makuchy lniane i rzepakowe w taflach i mielone.

Polecamy: Olej lniany i rzepakowy
Śrutujemy wszelkie kuchy!

„LEN“

Zakłady Przeróbki Słomy
Lnianej i Olejarnia.

Spółdzielnia Rolnicza z odp. udz. w
Lesznie ul. M. Piłsudskiego 10, Tel. 196

Ulica im. Romana Dmowskiego w Toruniu

Toruń. — W ub. środę odbyło się w Toruniu posiedzenie Rady miejskiej, na którym 5-minutowym milczeniem uczczono pamięć zmarłego śp. Romana Dmowskiego.

Następnie Stronnictwo Narodowe zgłosiło nagły wniosek o nazwanie dotychczasowej Szosy Chełmińskiej ulicą imienia Romana Dmowskiego, który to wniosek uchwalono jednogłośnie.

Aresztowanie dyrektora banku

Bydgoszcz. — Na skutek doniesień o sprzeniewierzeniu władze sądowe nakazały aresztować b. prokurenta Banku Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy, a ostatnio dyrektora tego banku w Gdyni, Lu-

dwika Stojowskiego.

Chwilowo kierownictwo oddziału gdyńskiego objął dyrektor Banku Związku w Bydgoszczy, dr Władysław Hordyński.

8 osób zniewazyło sędziego

Bydgoszcz. — Sensacyjna rozprawa odbyła się przed sądem okręgowym w Chojnicach. Na ławie oskarżonych zasiadli: 41-letni Andrzej Kilic, 48-letni Józef Góralski, 26-letni Antoni Pałuchowski, 20-letni Maksymilian Kiedrowicz, 20-letnia Gertruda Kilic, 28-letnia Anna Góralska, 14-letnia Jadwiga Kiedrowiczówna i 14-letni Franciszek Wirkus.

Wszyscy oskarżeni odpowiadali za po-

bicie i znieważenie sędziego Skradzkiego i jego szwagra Bratza.

Po wysłuchaniu świadków, którzy potwierdzili winę oskarżonych, sąd skazał: Andrzeja Kilica i Józefa Góralskiego na karę po 2 lata i 6 mies. więzienia, małoletnich Kiedrowiczównę i Wirkusa na umieszczenie w zakładzie poprawczym, a pozostałych oskarżonych na karę po 4 mies. więzienia.

Spadła z II. piętra na kupę śniegu

Bydgoszcz. — Niezwykły wypadek wydarzył się w Koronowie. Z okna II piętra domu przy ul. Sobieskiego 12 wypadła na wybrukowane podwórze, doznając tylko lżejszych, nie zagrażających życiu obrażeń. Upadła bowiem na kupę śniegu stojącą pod oknami i dzięki temu uniknęła niechybnej śmierci.

Przyczyną wypadnięcia był zawrót i ból głowy, na który Kempówna ostatnio cierpiała. Chciała ochłodzić się i w tym celu otworzyła okno, silnie wychylając się na zewnątrz. W pewnym momencie straciła równowagę i runęła w dół. Pozostaje ona w domu pod opieką lekarską.

Płonący samochód na ulicach miasta Szubina

Szubina. — Wielką sensację w spokojnym zazwyczaj miasteczku Szubinie pod Bydgoszczą wywołał płonący samochód osobowy, jadący po ulicy bez kierowcy.

Okazało się, że w samochodzie osobowym pewnego przemysłowca nastąpiło krótkie spięcie przewodów elektrycznych, co

wywołało pożar. Kierowca, widząc niebezpieczeństwo, wyskoczył z auta, pociągając równocześnie za ręczny hamulec. Mimo to samochód jeszcze biegł kilkanaście metrów i dopiero stanął. Ogień podsycony benzyną, rozszerzył się momentalnie i strawił w krótkim czasie całą karoserię.

Warunki przyjmowania do Państwowej Szkoły Teletechnicznej

Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie rozpoczęła przyjmowanie kandydatów na dwuletni kurs nauki, który rozpocznie się w lutym 1939 r.

Kandydaci winni posiadać świadectwa ukończenia przynajmniej 6 klas szkoły średniej dawnego typu i odbycia służby wojskowej lub zwolnienie z jej odbycia oraz nieprzekroczone 30 lat życia.

Nauka w szkole jest bezpłatna, przy czym pełni słuchacze II kursu korzystają z stypendiów Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Po ukończeniu szkoły absolwenci otrzymują świadectwa teletechników i są przyjmowani do państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon.“

Podania z dołączeniem metryki, świadectwa szkolnego, świadectwa lekarskiego o przydatności do służby państwowej, życiorysu i własnoręcznie sporządzonego wyciągu z książeczki wojskowej kierować należy do Dyrekcji Państwowej Szkoły Teletechnicznej w Warszawie, ul. Nowogrodzka 45.

Termin składania podań upływa dnia 31 stycznia 1939 r. Egzamin sprawdzający z matematyki w zakresie 6 klas gimnazjalnych

dawnego typu rozpocznie się w lokalu szkolnym dnia 10 lutego o godz. 8 rano.

Blizszych informacji udzielają urzędy i agencje pocztowe.

Radioprogram

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek, 10 stycznia.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 7,00 Dziennik poranny. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla młodzieży: koledy. 15,15 Skrzynka ogólna. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. — 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Transkrypcje fortepianowe. 16,50 Kino dźwiękowe — pogadanka. 17,00 Romanse. 17,20 „Pomoc zimowa“ — felieton. 17,35 „Z pieśnią po kraju“. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla robotników. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert symfoniczny. 22,00 „Cyklon“ — powieść mówiona. 22,15 Muzyka taneczna. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka operetkowa. 14,55 Wiadomości bieżące. — 15,15 Rozmaitości. 18,00 „Ważne dla hodowców owiec“ — pogadanka rolnicza. — 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,55 Solo na wibrafonie.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

21,00 Mediolan. „Bal maskowy“ — opera. 21,00 Bruksela franc. „Portret Manon“ — opera. 23,10 Bruksela flam. Koncert orkiestrowy. 23,30 Droitwich „Msza“ — Haydna.

MEBLE Matyklasiński.

|| Kurier ||
Bydgoski
pismo narodowe dla wszystkich Polaków
135116 Reklama dla stanu
mieszkańców

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 5. stycznia 1939 r.

Waluty:	kup.	sprzed.
Belgi belgijskie	88.90	89.37
Dolary amerykańskie	5.25	5.28 1/2
Floreny holenderskie	286.60	288.34
Franki francuskie	13.83	13.93
Franki szwajcarskie	119.00	119.80
Funty angielskie	24.41	24.57
Guldery gdańskie	99.5	100.25
Korony czeskie	10.40	10.75
Liry włoskie	16.30	16.80
Marki niemieckie srebrne	82.00	85.00

Obligacje i papiery wartościowe:

4 1/2% wewnątrz 65 38 w setkach 65,75
30% inwestycyj. I em.
30% inwestycyjna II em. 85,50 seria 92,50
50% konwersyjna 68 75
40% premiowa dolarowa 42,50
40% konsolid. 66,25 w setkach 66,00
4 1/2% Ziemi. seria piąta 63,75 6400

AKCJE

Bank Polski 138,50 imienne 136,50

URZĘDOWA CEDULA

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

POZNAŃ, 7. 1. 1939

cenę zdatną do przemiału	18 50—19 00
Z 10	14,50—14,75
Jęczmień 673-678 g-1	15,75—16,25
Mąka pszenna g. I 0,95%	36,25—38,25
Mąka pszenna gat. I-50%	33,50—36,00
Mąka pszenna g. IABJ 65%	30,75—33,25
Mąka pszenna g. II 80-85%	26,50—29,00
Mąki żytnie	
żytnia I g. 0,50%	26,00—26,75
żytnia g. I 0,55%	24,25—25,00
Mąka ziemniaczka superior wł. w	28,50—31,50
Owies I stand.	14,35—14,75
Otręby pszen. gmoś stand	12,25—12,75
Otręby pszen. średnie	10,75—11,75
Otręby żytnie stand.	11,25—12,25
Otręby jęczmień	10,75—11,75
Jęczmień 700 720 g/l	16,50—17,00
Jęczmień browarowy	16,75—17,25
Orocz Wiktorii	26,00—30,00
Orocz Folgara	24,50—26,50
Siemię lniane	57,00—60,00
Mak niebieski	82,00—85,00
Makucha rzepakowy w tafl.	15,25—16,25
Makucha lniany w taflach	23,00—24,00
Siemię pszenne prasowane	2,25—2,75
pszenne lusem	1,50—1,75
żytnia lusem	1,75—2,25
owiana lusem	1,50—1,75
owiana prasowana	2,25—2,50
Siano rybkę lusem	4,75—5,25
wykie prasowane	5,75—6,25
świeżkie lusem	6,25—6,75
świeżkie prasowane	5,25—5,75
Seradela	25,00—27,00
Przelor	60,00—65,00
Koniczyna czerw 95—97% czyst	100,00—105,00
Koniczyna czerwona surowa	70,00—85,00
Koniczyna biała	250,00—300,00
Koniczyna szwedzka	150,00—160,00
Koniczyna żółta oduszczone	58,00—65,00
Rajgras	68,00—75,00
Tymotka	33,00—40,00

Polonica

wtorek
10
STYCZNIA

Agatona, Wilhelma
Wschód słońca g. 7,49
Zachód słońca g. 15,14
Wschód księż. g. 22,50
Zachód księż. g. 10,04

Poniedziałek, dnia 9 1 godz. 7 rano.
Temperatura powietrza plus 5,2, wiatr połudn.-zach. 5 ms. Ciśnienie atmosferyczne 749,9, wilgotność 77 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 3,6, najniższa plus 0,6. Opadu 7,1 mm.

LESZNO

DYZURY LEKARSKIE

- za miesiąc styczeń 1939 r.
- 9. Dr Lewandowski
 - 10. Dr Kotkowski
 - 11. Dr Polewski
- 1) Osobiste. P. Franc. Toboła, zam. w Lesznie, powstaniec wlkp., absolwent Państwowej Szkoły Budownictwa w Lesznie złożył w grudniu ub. r. w Warszawie egzamin na mistrza i kierownika prac murarskich.

1) Z Leszczyńskiego Towarzystwa Krzewienia Nauki i Sztuki. Celem omówienia wielu ważnych spraw, związanych z utworzeniem Sekcji Literackiej przy „Leszcz. Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki“, oraz ogłoszenia 1-go konkursu literackiego, wzywa się wszystkich pracujących literacko (w mieście i w powiecie) oraz wszystkich pragnących do tej Sekcji należeć, by zechcieli przybyć na zebranie informacyjne, które odbędzie się we czwartek, dn. 12 stycznia 1939 r. o godz. 20-tej w lokalu p. T. Zgańskiego, Rynek.

Kierownik Sekcji Literackiej Prof. Bol. Karpiński.

1) Sodalicja **Marjańska Pań.** Zapraszamy serdecznie na opłatek, który odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 16,45 u SS. Emerytek. Zarząd.

1) Znajdziono damską rękawiczkę na Placu Dra Metziga. Odebrać ją można w admin. naszego pisma.

Podziękowanie

Komitecie Budowy Kościoła.

Komitecie Budowy Kościoła składa wszystkim Organizacjom, a więc Stowarzyszeniu Pań Miłosierdzia, Gniazdu Męskiemu i Żeńskiemu „Sokoła“, Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej, Towarzystwu Robotników, Katolickiej Rewelers, jak i jednostkom, a więc artystom, ofiarodawcom i gościom, a szczególnie paniom Smolanowiczowej, Zielnikowej i Kwiatkowskiej, jak najgorętsze podziękowanie za udział i współpracę przy wieczorze rozrywkowym w dniu 8 stycznia br., którego zbiór wprzeznaczony był na piękne dzieło wybudowania Panu Bogu świątyni.

Ks. Dr Stefan Abl. prezes.
Zarząd.

KALENDARZYK ZEBRAN

- k) **Baczność Sokolice!** W poniedziałek ćwiczenia o godz. 8-mej w ćwiczeniach miejskich. Naczelnictwo.
- k) **KSMZ.** Poniedziałek g. 20 zebranie kierownictwa w Ognisku.
- k) **K. S. „Jutrzenka“** 15 bm. g. 11 roczne walne zebranie w sali Hotelu Polskiego. Pół godz. przed tym zebranie zarz.
- k) **KSMW.** Dzisiaj g. 20 zebranie kierownictwa w Ognisku.
- k) **„Dembinki“.** Dzisiaj w poniedziałek o godz. 20-tej lekcja w Hotelu Dworcowym. Dyrygent.

WALNE ZEBRANIA

- wz) **Leszczyński Klub Motocyklowy.** Roczne walne zebranie klubu odbędzie się 12 bm. o godz. 20-tej w lokalu klubowym Sokoln. O liczne przybycie kolegów prosi Zarząd.
- wz) **Kat. Zw. Abstynentów.** Walne zebranie odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 20 w Domu Katolickim. Sympatycy mile widziani.

Pierwsze posiedzenie R. M.

ULICA ROMANA DMOWSKIEGO W LESZNE.

W dniu dzisiejszym o godz. 10-tej przed poł. odbyło się — poprzedzone krótkim nabożeństwem, odprawionym przez ks. prob. dr Abta, który wygłosił od ołtarza okolicznościowe przemówienie — 1-sze posiedzenie Rady Miejskiej w Lesznie.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu posiedzenia — podamy w nr. jutrzejszym. Pragniemy jednak już dzisiaj zawiadomić społeczeństwo naszego miasta, że na wniosek p. radnego Misiaka — Rada Miejska uchwaliła przemianować ul. Głogowską na ulicę Romana Dmowskiego ku uczczeniu pamięci Wielkiego Polaka.

Apel do stowarzyszeń i organizacji urządzających zabawy karnawałowe

Sytuacja bezrobotnych wymaga daleko idących ofiar społeczeństwa; naczelnym obowiązkiem obywatelskim winna być troska o zaspokojenie potrzeb i zabezpieczenie bytu.

Urządzając w karnawale zabawy, nie zapominajmy o tym, że szerokie masy bezrobotnych cierpią niedostatek. Starczy na zabawę — niech starczy również na pomoc zimowa dla bezrobotnych.

Stosownie do uchwały prezydium z dnia 5 I 1938 r. Miejski Podkomitet Obywatelski do walki z bezrobociem na m

Szkoła - dziecko i rodzice

Od jednego z ojców, posyłających swoje dziecko do miejscowej szkoły średniej, otrzymujemy następujące uwagi:

„Połowa roku szkolnego co dopiero minęła i zwyczajem wprowadzonym działem otrzymała zważydament, aby przekonać się mogła, jakie są wyniki jej nauki. Niemniej interesują się świadectwami rodzice sami. Szczególnie okres gwiazdkowy jak wiele przynosi radości gwiazdkowe jak wiele świadectwach, a znoważ jak bardzo niektórych zmartwi, skoro świadectwo okazuje się nie takim, jakiego oczekiwano i spodziewano. Nie ulega wątpliwości, że każdy uczeń czy uczennica otrzyma te stopnie w świadectwie, na jakie rzeczywiście zasłu-

żyła, aczkolwiek rodzicom ocena postępu uczniów ze strony wychowawców nie zawsze wydaje się obiektywna.

Zachodzą niewątpliwie w rodzicach, a szczególnie wtedy, gdy on isami bądź nie są obzajomieni z wymaganiami zakładów szkolnego, lub też przeceniają wartości dziecka pod względem nauki.

A nie można mówić tylko o samej nauce, bo tak samo wartościowym czynieniem jakim jest nauka — jest i wychowanie, które dziś w określaniu stopnia odgrywa nie mniejszą rolę. Wychowanie które dokonywa się w szkole, ma wpływ na zachowanie się ucznia w szkole przed wychowawcą, a udzielając mu się, poza szkołą. Zagadnienie obecnych dni, nie ma w okresie obecnym niezmiernie trudnym problemem i niełatwym dla rodziców, szkoły, różnych innych zakładów, a nawet i czynników państwowych. B. Spójrzcież rzecz można, że po tej i tamtej stronie będą błędy i zgryzoty, które zabrać się dają po dłuższym dopiero czasie. Sama nauka dzieło do życzenia, niezależnie od jej spełnienia w obowiązkowości, pilności itp. wszystkim jednak zależy na dobrych postępkach uczniów i uczennic, na wysiłku poziomie naszego szkolnictwa, a wreszcie na jak najlepszym stosunku ucznia do „nauczyciela“ i odwrotnie, tj. nauczyciela do ucznia.

Skoro ten wzajemny stosunek podniesiony zostanie do poziomu jak najwyższego i złączy duchowo cel spełniany w szkole, rozciągnięta dań od oświaty i wiedzy — wtedy i wyniki będą lepsze. Bur.

Można przeglądać preliminarz budżetowy gminy Leszno na rok 1939-40

Zarząd gminy w Lesznie, pow. Leszno niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, że od dnia 7 stycznia rb. począwszy na przed dni 7-tych wyłożony jest w Zarządzie gminnym wyżej wskazanej gminy Leszno do publicznego wglądu projekt preliminarza budżetowego gm. Leszno na rok 1939-40.

Placownicy zainteresowani mogą wnieść do Zarządu gminnego zarzuty i uwagi w spr-

wie powyższego preliminarza budżetowego w okresie wyłożenia projektu.

Podstawa prawna Rozp. Ust. R. P. Nr. 51, poz. 522), oraz § 51 Rozp. Min. Spraw Wewn., wydanego w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu z dnia 912 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 71).

Leszno, dnia 7 stycznia 1939 r.
Wójt: (—) Matyla.

Zebranie Związku Emerytów Państw. wdów i sierót

Leszno. — Wczoraj po południu w sali posiedzeń Hotelu Polskiego odbyło się zebranie Zw. Emerytów Państw., Wdów i Sierót, którym przewodniczył p. Jankowski, powitaniem czcąców oraz gości. Na samym wstępie wspomniany o żalobie, która ogarała całą Rzplitą z powodu śmierci śp. ks. kardynała Kakowskiego i śp. Romana Dmowskiego, podkreślając, że zasługi ich dla Państwa Polskiego są powszechnie znane. Państwo ich uczczone powstaniem.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarkę p. Kubińską, w komunikatach p. przez odczytał odpowiedź Centrali Emerytów w Poznaniu w sprawie wysuniętych kiedyś postulatów o uzyskanie zniżki w szkołach państwowych dla dzieci emerytów na równi z czynnymi urzędnikami. Sprawa ta była omawiana na Zjeździe Emerytów, który postuluje te przyjął i postanowił rozpatrzyć. W sprawie podatku od uposażeń podano, że z dniem 1 4 39 emerytury do 200,— wolne są od wspomnianego świadczenia. Oficerowie w stanie spoczynku do lat 40 mogą domagać

się posad w państwowej służbie cywilnej. Wydać przez D. O. K. rozporządzenie ustala dla zainteresowanych wszelkie możliwości w wypadku ubiegania się o posady.

W wolnych godzinach p. Foerster zapowiedział o hojniejszych dalki do przekształcania już inicjatywę budowy samolotu „Ziemi Leszczyńskiej“. Projekt ten spotkał się z ogólnym uznaniem. Szersza dyskusja potoczyła się na temat bezrobocia, przy czym wyrażono zdanie, że bezrobocie, zbrane przez Obywatelstwo na rzecz walki z bezrobociem winny zostać w mieście, by służyć miejscowym bezrobotnym, zaś akcja zbiórki-winnac trwać cały rok, nie tylko w miesiącach zimowych, kiedy bezrobotni nie mają już środków do życia. P. Nitecki proponuje, by wnieść memorial do Rządu o rozwiązanie karteli, które wywierają zły wpływ na życie gospodarcze i zniesienie ustawy zabraniającej przyjmowania młodzieży pozaszkolnej do handlu i rzemiosła. Po obszernej dyskusji nad powyższymi sprawami, zebranie zamknięto.

Z opłatka Zw. Zawodowych Pracowników Kupieckich w Lesznie

W ub. piątek w małej sali Hotelu Polskiego odbyła się miła uroczystość łamania opłatkiem, na którą przybyli: ks. Jankowski, w zast. ks. proboszcza, p. Kurzawski z ramienia Zrzeszenia Chrześc. Kupców Samodzielnych i inni zastępcie goście. Na wstępie w zastępstwie chorego prezesa p. Meyzy powitał obecnych p. Samol. Następnie składali życzenia na rzecz Związku Pracown. Kupieckich ks. Jankowski oraz p. Kurzawski, życząc pomysłnego rozwoju organizacji.

Na dalszy program wieczoru złożyły się deklamacje uczniów kupieckich pp. Wie-

lickiego i Quossa oraz występ chóru Rewelersów, który bardzo udatnie wykonał kilka piosenek.

W końcu uroczystości uczczono pamięć śp. Romana Dmowskiego minutową ciszą, po czym p. Samol podziękował wszystkim za przybycie. M.ł. bawiono się w zamkniętym gronie przy dźwiękach orkiestry.

KAKOLEWO

1) Zw. Powstańców Wlkp. Kolo Kakolewo. Zebranie walne odbędzie się w niedzielę, 15 bm. o godz. 3.30 na sali zebrani.

DR M. OPATRYNY Polonica Leszczyńskiego Sądu

Istniała w swoim czasie pewna wątpliwość, poruszona na łamach politycznego „Kącika językowego“ w „Głosie“, jak brzmieć winna wzgl. może przymiotnikowa forma od miejscowości „Długie Staro“.

Byłem wówczas zdania, że zagadnienie to nie wymagała, nie miało trwałej postaci do rozwiązania, skoro spójnie nastawia się koncepcja przymiotnikowa „Starodulski“.

Z zadowoleniem stwierdzam w niniejszej notatce, że forma ta jest i trafia i żyła ona w postaci tej ułtury już w aktach sądowych na przełomie XVIII stulecia, wolała na naszym terenie.

Wyróżnił tego czytamy w czytności spisanej w dniu 27 stycznia 1802 roku na Zamku Trzebińskim, jako się mieści w aktach gruntowych Długie Staro wykaz 66 (obecnie właściciel Franciszek Klich, właściciel z Długich Starich).

Czytano ją spisana w języku polskim, znalazła się w odpisanych aktach gruntowych w postaci wypisu z akt sądu przymiotnikowego „państwa Trzebińskiego“ (der Herrschaft Treben, a tyczy zakupionej przez niewielkiego Antoniego Rydla w 1802 roku majątku ziem od Kaspra Regera).

Akt ten brzmiał dosłownie, jak następuje:

„Pozwala się Kaspru Reger, kmiściowi w języku Długim ogród odległy od jego gospodarstwa długi lokci 70, a szeroki lokci 18 sprzedać Antoniemu Rydel budującemu się w Wielki Długi, której w sprzedaży kondycje kładą się takowe:

1-mo Antoni Rydel podejmuje się z tegoż ogrodu dłu pięć robić do tegoż kmiściwa (nieczytelne), więc, gdyby kiedykolwiek miał upadać (?) w gospodarstwie tenże kmiś, ta robocizna będzie użyta do pomocy zaciągając dworowi z tegoż gospodarstwa należącego.

2-do kupujący Antoni Rydel także nie może nikomu sprzedać tego ogrodu bez wiedzy dworu, a zawsze najpierwszym kupcem z tego kmiściwa gospodarz bydź (być) powinien, od którego jest odsprzedzony.

W tych zaś kondycjach powyższa sprzedaż od dworu Trzebińskiego dozwolona (została).

Z mocy mego urzędowania w tych dobrach rękę własną (podpisałem się?) Dan w Zamku Trzebińskim dnia 27 Januaria 1802

(podpis nieczytelny)

Nabożeństwo żałobne za duszę śp.

Romana Dmowskiego

Wskrziesiciela Wielkiej Zjednoczonej Polski,
Wychowawcy i Przewodnika Narodu

odbędzie się w czwartek dnia 12 stycznia br. o g. 8-mej w kościele parafialnym w Rawiczu.

Uprasza się Szan. Obywatelstwo o wzięcie udziału w tym żałobnym nabożeństwie.

Kierownictwo Koła Stronnictwa Narodowego
w Rawiczu.

Podziękowanie

Za szczerze dowody współczucia, liczne wieńce i za udział w pogrzebie naszego najukochańszego ojca śp.

Jana Ludwiczaka

składamy na tej drodze Przew. Ks. Prob. Nowakowi, P.P. burm. Piochowi, J. Matuszewskiemu prezesowi Kat. Tow. Przemysł., M. Stachowiakowi prezesowi honorowemu i seneriowi miasta, Wł. Fęglerowskiemu Cechmistrzowi, Kat. Tow. Przemysłow., Bractwu św. Walentego Szan. Wydawnictwu „Gazety Polskiej” w Kościanie, Szan. Obyw. miasta i okolicy naszej najserdeczniej „BÓG ZAPŁAĆ”

Wimieniu stroskanej rodziny

Feliks Ludwiczak

Śmigiel, 9. 1. 39.

KAŻDA PANI KORZYSTA Z USŁUG

Chrześcijańskiej Wytwórni Gorsetów

PASÓW LECZNICZYCH DAMSKICH I MĘSKICH

„F-y GORSET”

wł. ST. JANOWICZ

Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 31, — I. piętro.
HURT. FIRMA RDZENNIE POLSKA. DETAL.

Tow. Czytelni Ludowych

KOŁO LESZNO

szuka dwóch dużych pokoi, na parterze w śródmieściu od 1 lutego b. r.

Zgłośz. do eksped. „Głosu” w Lesznie.

Km. 700-38

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Śmiglu Antoni Rykaczewski, mający kancelarię w Śmiglu przy ulicy Północnej nr. 5, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 stycznia 1939 roku o g. 13-tej w Kotuszu odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Sitka Franciszka w Bukownicy składających się z: 1 wirówki westfalskiej, 1 basenu do mleka pełnego kompl., 1 basenu do mleka chudego, 1 sita z filtrami, 1 miary do mleka, 1 aparatu do badania tłuszczu, 1 aparatu do badania kwasów, 6 naczyń do mleka, 1 beczki do wyrobu twarogu i maślarki, 1 wygniatacza do masła, 1 biurka oraz 1 wagi decymalnej oszacowanych na łączną sumę 800 — zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Śmigiel, dnia 7 stycznia 1939 r.

Antoni Rykaczewski, komornik.

Uwaga!

Uwaga!

SALON FRYZJERSKI

DLA PAŃ i PANÓW trwała ondulacja grube loki, roczna gwarancja. Dla Panów najlepsza obsługa fachowa.

St. Makowiak, Leszno,
ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej.

Skórki futerkowe

WIELKI WYBÓR PO CENACH NAJNIŻSZYCH - Lisy - Karakuly - Baranki - Zamsze

Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza

A. HERRMANN i SYN
Leszno, Święciechowska 2

Uczciw panna

do skład. rzeźnickiego wład. polskim i niem. językiem potrzebna Piśm. zgłoszenia do „Głosu” pod A. B.

Dziewczynę

młodszą do dzieci i posyłek od zaraz poszukuje. Leszno, ulica Gabriela Narutowicza 70.

Lekcje Tańców

Ostatni kurs w rb. gwarancja dobrej nauki wpisy od 19 do 21 M. Zaborowska Kar. Marcinkowskiego 12 mies. 2.

Maszyna

szewska w dobrym stanie do sprzedania. Feliks Ludwiczak, Śmigiel ulica Farna 1.

Lgubiłem

w sobotę 7 bm. na ulicy Wolności tekę z kwitami abonom. uczciwego znalazcę prosi się o oddanie za wynagrodzeniem weksp. „Głosu” w Lesznie.

Kawaler

wysoki, brunet lat 30 poszukuje towarzyszkę życia do lat 30 miłą, gospodar. i inteligentną z posagiem 2500-3000 zł celem objęcia nieruchomości i spłaty. Rzecz traktuje się poważnie. Oferty z fotografią pod „Brunet” do „Głosu”

W. Ptasiak

mistrz krawiecki

Leszno. Rynek 13

wejście z ul. Narutowicza

polecam się łask. Klienteli

Zakład krawiecki.

Skład Sukna.

5 pokojowe

mieszkanie z łazienką ładne, słoneczne, z ogrodem i wszelkimi przynależnościami do wynajęcia od 1. 2. 39. lub później. Zgłosz. Szymczak Leszno, Jagiellońska 1 sutereny

Służąca

starsza, uczciwa, czysta umiejąca obchodzić się z dzieckiem z własną pościelą, pozamiejscowa może się natychmiast zgłosić Leszno, Rynek 20 skład papieru.

Pokój

i kuchnia w nowym domu na piętrze z światłem elektrycznym od 1. 2. 39. do wynajęcia. Leszno, ul. Kanałowa 10 przy ul. Lipowej.

Pokój

umeblowany z utrzyman. lub bez do wynajęcia. Tamże stancja dla uczni lub uczenic, również materac zupełnie nowy korzystnie na sprzedaż. Adr. wsk. eksp. „Głosu” w Lesznie

Kino Palace

Dziś w poniedziałek dnia 9. bm.

nieodwołalnie poraz ostatni

najpiękniejszy film polski o którym całe miasto mówi z największym zachwytem pt.

Profesor Wilczur

Kto nie widział jeszcze dotąd tego przepięknego arcydzieła, niech skorzysta z ostatniej okazji i spieszy dziś do Kina Palace.

Początek o godz. 7 i 8 wieczorem.

Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet w Lesznie, - ul. Kościelna 7
polecą gosposie na majątek, kucharki z dobrym świadectwami oraz wszelką służbę domową



Młode tłuście

mięso końskie poleca

Leszno, ul. Łaziebna 28.

Rzeźnictwo

kolonialkę i wyszynk wydzierżawię od zaraz. Rydlichowski, Starkowo pow. Wolsztyn.



tak delikatną i piękną jest cera pani przy stosowaniu pudru Sekret Piękności - Anida. Ten delikatny puder o niezmiernie miłym zapachu sporządzony na surowcach roślinnych, a więc posiadający zarazem i pewne substancje odżywcze nadaje skórze niezrównane piękno i młodzieńczy świeży promienny wygląd. Panie dbające o swą cerę używają tylko pudru



Biuro Posrednictwa Pracy Leszno ul. Zielona 12

ma zapotrzebowania na wykwalifikowane kucharki gosposie na majątki, pokojówki i wszelką służbę domową

KINO **Hotel Polski** TEATR
LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO

Dziś w poniedziałek poraz ostatni o godzinie 20,15

ceny normalne

„Miłość w Dzungli”

o g. 17.
ceny zniż. od 25 gr

Historia Jednej nocy.

Zapowiadamy powtórkę

„Gdy kwitną bzy”

ZEANETTA MAC DONALD i NELSO EDDY

Redaktor: Mieczysław Urbanowicz